



# SKAŁA



Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego

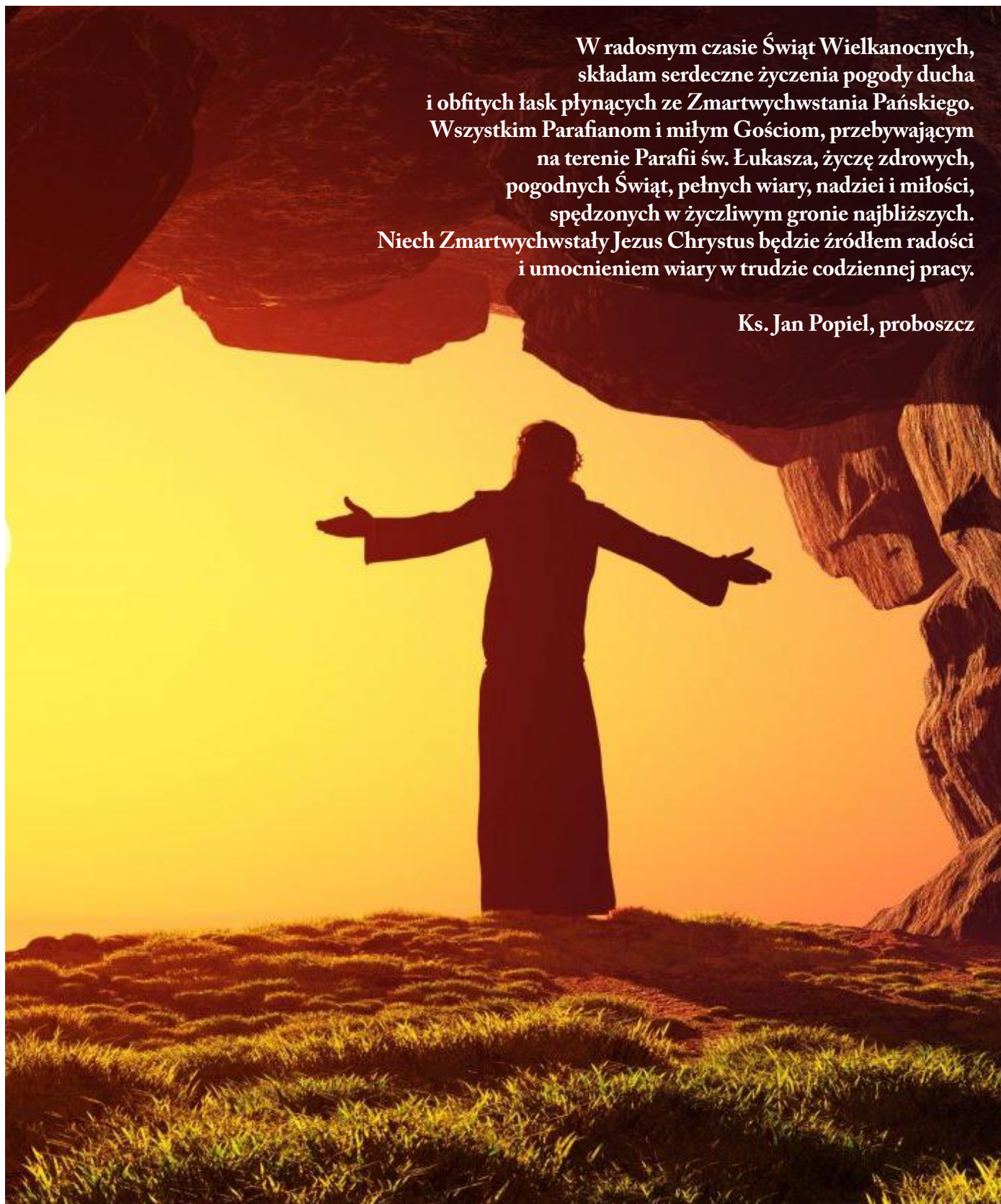
1 kwietnia 2018

12 (378)

TYGODNIK DOSTĘPNY NA [WWW.SWLUKASZ.WAW.PL](http://WWW.SWLUKASZ.WAW.PL)

W radosnym czasie Świąt Wielkanocnych,  
składam serdeczne życzenia pogody ducha  
i obfitych łask płynących ze Zmartwychwstania Pańskiego.  
Wszystkim Parafianom i miłym Gościom, przebywającym  
na terenie Parafii św. Łukasza, życzę zdrowych,  
pogodnych Świąt, pełnych wiary, nadziei i miłości,  
spędzonych w życzliwym gronie najbliższych.  
Niech Zmartwychwstały Jezus Chrystus będzie źródłem radości  
i umocnieniem wiary w trudzie codziennej pracy.

Ks. Jan Popiel, proboszcz



# EWANGELIA NA CO DZIEŃ

**1 kwietnia 2018 - Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego**  
(Łk 24,13-35)

**2 kwietnia 2018 - Poniedziałek w oktawie Wielkanocy**  
(Mt 28, 8-15)

Gdy anioł przemówił do niewiast, one pośpiesznie oddały się do grobu, z bojaźnią i wielką radością, i pobiegły oznajmić to Jego uczniom. A oto Jezus stanął przed nimi, mówiąc: „Witajcie!” One podeszły do Niego, objęły Go za nogi i oddały Mu pokłon. A Jezus rzekł do nich: „Nie bójcie się! Idźcie i oznajmijcie moim braciom: niech udadzą się do Galilei, tam Mnie zobaczą”. Gdy one były w drodze, niektórzy ze straży przyszedli do miasta i powiadomili arcykapłanów o wszystkim, co zaszło. Ci zebrali się ze starszymi, a po naradzie dali żołnierzom sporo pieniędzy i rzekli: „Rozpowiadajcie tak: Jego uczniowie przyszedli w nocy i wykradli Go, gdy spaliliśmy. A gdyby to doszło do uszu namiestnika, my z nim pomówimy i wybawimy was z kłopotu”. Ci więc wzięli pieniądze i uczynili, jak ich pouczono. I tak rozniosła się ta pogłoska między Żydami, i trwa aż do dnia dzisiejszego.

**3 kwietnia 2018 - Wtorek w oktawie Wielkanocy**  
(J 20, 11-18)

Maria Magdalena stała przed grobem, płacząc. A kiedy tak płakała, nachyliła się do grobu i ujrzała dwóch aniołów w bieli, siedzących tam, gdzie leżało ciało Jezusa – jednego w miejscu głowy, drugiego w miejscu nóg. I rzekły do niej: „Niewiasto, czemu płaczesz?” Odpowiedziała im: „Zabrano Pana mego i nie wiem, gdzie Go położono”. Gdy to powiedziała, odwróciła się i ujrzała stojącego Jezusa, ale nie wiedziała, że to Jezus. Rzekł do niej Jezus: „Niewiasto, czemu płaczesz? Kogo szukasz?” Ona zaś, sądząc, że to jest ogrodnik, powiedziała do Niego: „Panie, jeśli ty Go przeniosłeś, powiedz mi, gdzie Go położyłeś, a ja Go zabiorę”. Jezus rzekł do niej: „Mario!” A ona, obróciwszy się, powiedziała do Niego po hebrajsku: „Rabbuni”, to znaczy: Mój Nauczycielu! Rzekł do niej Jezus: „Nie zatrzymuj Mnie, jeszcze bowiem nie wstąpiłem do Ojca. Natomiast udaj się do moich braci i powiedz im: „Wstępuję do Ojca mego i Ojca waszego oraz do Boga mego i Boga waszego”. Poszła Maria Magdalena i oznajmiła uczniom: „Widziałam Pana”, i co jej powiedział.

**4 kwietnia 2018 - Środa w oktawie Wielkanocy**  
(Łk 24, 13-35)

W pierwszy dzień tygodnia dwaj uczniowie Jezusa byli w drodze do wsi, zwanej Emaus, oddalonej o sześćdziesiąt stadiów od Jeruzalem. Rozmawiali oni z sobą o tym wszystkim, co się wydarzyło. Gdy tak rozmawiali i rozprawiali z sobą, sam Jezus przybliżył się i szedł z nimi. Lecz oczy ich były jakby przesłonięte, tak że Go nie poznali. On zaś ich zapytał: „Cóż to za rozmowy prowadzicie z sobą w drodze?” Zatrzymali się smutni. A jeden z nich, imieniem Kleofas, odpowiedział Mu: „Ty jesteś chyba jedynym z przebywających w Jeruzolimie, który nie wie, co się tam w tych dniach stało”. Zapytał ich: „Cóż takiego?” Odpowiedzieli Mu: „To, co się stało z Jezusem Nazarejczykiem, który był prorokiem potężnym w czynie i słowie wobec Boga i całego ludu; jak arcykapłani i nasi przywódcy wydali Go na śmierć i ukrzyżowali. A my spodziewaliśmy się, że On właśnie miał wyzwolić Izraela. Ale po tym wszystkim dziś już trzeci dzień, jak się to stało. Nadto, jeszcze niektóre z naszych kobiet przeraziły nas: były rano u grobu, a nie znalazły Jego ciała, wróciły i opowiedziały, że miały widzenie aniołów, którzy zapewniają, iż On żyje. Poszły niektórzy z naszych do grobu i zastali wszystko tak, jak kobiety opowiadały, ale Jego nie widzieli”. Na to On rzekł do nich: „O, nierozumni, jak nieskore są wasze serca do wierzenia we wszystko, co powiedzieli prorocy! Czyż Mesjasz nie miał tego cierpieć, aby wejść do swej chwały?” I zaczynając od Mojżesza, poprzez wszystkich proroków, wykładał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego. Tak przybliżyli się do wsi, do której zdążyli, a On okazywał, jakby miał iść dalej. Lecz przymusili Go, mówiąc: „Zostań z nami, gdyż ma się ku wieczorowi i dzień się już nachylił”. Wszedł więc, aby zostać wraz z nimi. Gdy zajął z nimi miejsce u stołu, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał go i dawał im. Wtedy otworzyły się im oczy i poznali Go, lecz On zniknął im z oczu. I mówili między sobą: „Czy

serce nie pałało w nas, kiedy rozmawiał z nami w drodze i Pisma nam wyjaśniał?” W tej samej godzinie zabrali się i wrócili do Jeruzalem. Tam zastali zebranych Jedenastu, a z nimi innych, którzy im oznajmili: „Pan rzeczywiście zmartwychwstał i ukazał się Szymonowi”. Oni również opowiadali, co ich spotkało w drodze i jak Go poznali przy łamaniu chleba.

**5 kwietnia 2018 - Czwartek w oktawie Wielkanocy**  
(Łk 4, 16-21)

(Łk 24, 35-48)  
Uczniowie opowiadali, co ich spotkało w drodze i jak poznali Jezusa przy łamaniu chleba. A gdy rozmawiali o tym, On sam stanął pośród nich i rzekł do nich: „Pokój wam!” Zatrwożonym i wylęklonym zdawało się, że widzą ducha. Lecz On rzekł do nich: „Czemu jesteście zmieszani i dlaczego wątpliwości budzą się w waszych sercach? Popatrzcie na moje ręce i nogi: to Ja jestem. Dotknijcie Mnie i przekonajcie się: duch nie ma ciała ani kości, jak widzicie, że Ja mam”. Przy tych słowach pokazał im swoje ręce i nogi. Lecz gdy oni z radości jeszcze nie wierzyli i pełni byli zdumienia, rzekł do nich: „Macie tu coś do jedzenia?” Oni podali Mu kawałek pieczonej ryby. Wziął i spożył przy nich. Potem rzekł do nich: „To właśnie znaczyły słowa, które mówiłem do was, gdy byłem jeszcze z wami: Musi się wypełnić wszystko, co napisane jest o Mnie w Prawie Mojżesza, u Proroków i w Psalmach”. Wtedy oświecił ich umysł, aby rozumieli Pisma. I rzekł do nich: „Tak jest napisane: Mesjasz będzie cierpiał i trzeciego dnia zmartwychwstanie; w imię Jego głoszone będzie nawrócenie i odpuszczenie grzechów wszystkim narodom, poczynawszy od Jeruzalem. Wy jesteście świadkami tego”.

**6 kwietnia 2018 - Piątek w oktawie Wielkanocy**  
(J 21, 1-14)

Jezus znowu ukazał się nad Jeziorem Tyberiadzkim. A ukazał się w ten sposób: Byli razem Szymon Piotr, Tomasz, zwany Didymos, Natanael z Kany Galilejskiej, synowie Zebedeusza oraz dwaj inni z Jego uczniów. Szymon Piotr powiedział do nich: „Idę łowić ryby”. Odpowiedzieli mu: „Idziemy i my z tobą”. Wyszli więc i wsiadli do łodzi, ale tej nocy nic nie ułowili. A gdy rano zaświtało, Jezus stanął na brzegu. Jednakże uczniowie nie wiedzieli, że to był Jezus. A Jezus rzekł do nich: „Dzieci, macie coś do jedzenia?” Odpowiedzieli Mu: „Nie”. On rzekł do nich: „Zarzućcie sieć po prawej stronie łodzi, a znajdziecie”. Zarzucili więc i z powodu mnóstwa ryb nie mogli jej wyciągnąć. Powiedział więc do Piotra ów uczeń, którego Jezus miłował: „To jest Pan!” Szymon Piotr, usłyszawszy, że to jest Pan, przywdział na siebie wierzchnią szatę – był bowiem prawie nagi – i rzucił się wpław do jeziora. Pozostali uczniowie przyłączyli łódkę, ciągnąc za sobą sieć z rybami. Od brzegu bowiem nie było daleko – tylko około dwustu łokci. A kiedy zeszli na ląd, ujrzeni rozłożone ognisko, a na nim ułożoną rybę oraz chleb. Rzekł do nich Jezus: „Przynieście jeszcze ryb, które teraz złowiliście”. Poszedł Szymon Piotr i wyciągnął na brzeg sieć pełną wielkich ryb w liczbie stu pięćdziesięciu trzech. A pomimo tak wielkiej ilości sieć nie zerwała się. Rzekł do nich Jezus: „Chodźcie, posilcie się!” Żaden z uczniów nie odważył się zadać Mu pytania: „Kto Ty jesteś?”, bo wiedzieli, że to jest Pan. A Jezus przyszedł, wziął chleb i podał im – podobnie i rybę. To już trzeci raz Jezus ukazał się uczniom od chwili, gdy zmartwychwstał.

**7 kwietnia 2018 - Sobota w oktawie Wielkanocy**  
(Mk 16, 9-15)

Po swym zmartwychwstaniu, wczesnym rankiem w pierwszy dzień tygodnia, Jezus ukazał się najpierw Marii Magdalenie, z której przedtem wyrzucił siedem złych duchów. Ona poszła i oznajmiła to Jego towarzyszom, pogrążonym w smutku i płaczącym. Ci jednak, słysząc, że żyje i że ona Go widziała, nie dali temu wiary. Potem ukazał się w innej postaci dwóm spośród nich na drodze, gdy szli do wsi. Oni powrócili i obwieścili pozostałym. Lecz im też nie uwierzyli. W końcu ukazał się samym Jedenastu, gdy siedzieli za stołem, i wyrzucił im brak wiary oraz upór, że nie wierzyli tym, którzy widzieli Go zmartwychwstałego. I rzekł do nich: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu!”

# WIELKANOC



**Wielkanocna noc odsyła nas do tamtej nocy wielkiej w Jerozolimie, w czasie której został odwalony kamień z jednego grobowca. Maria Magdalena przyszła do grobu i zastała kamień odwalony i pusty grób. Na wieść o tym dwaj uczniowie przybyli do grobu i też nie zastali w nim Jezusa. Była to rzeczywiście wielka noc, szczególnie noc, noc zmartwychwstania Chrystusa, podobna w swej ważności do nocy betlejemskiej, do nocy Jego narodzin.**

**W** noc wielkanocną dokonało się pierwsze w dziejach świata zmartwychwstanie prawdziwie zabitego i pogrzebanego człowieka - Jezusa z Nazaretu, który w jednej osobie był człowiekiem i Bogiem. Jezus nie wyszedł jednak z grobu jak Łazarz, owinięty w pogrzebowe chusty, nie podniósł się z mar jak młodzieniec z Nain. Zmartwychwstanie Chrystusa nie było reanimacją zwłok, powrotem do życia przerwanej śmiercią. Nie było zwykłym wskrzeszeniem. Ludzie wskrzeszeni przez Chrystusa - Łazarz, młodzieniec z Nain, córka Jaira - powrócili po jakimś czasie do krainy śmierci. Chrystus drugi raz już nie umarł. Chrystus żyje. W zmartwychwstaniu przeszedł do życia uwielbio-

nego. Już potem po zmartwychwstaniu nie nauczał w świątyni, nie dokonywał cudów. Wielu ludzi nie potrafiło Go nawet rozpoznać. Ale dawał znaki swej nowej, uwielbionej egzystencji. Ukazywał się. Kazał się nawet dotykać, spożywał posiłki, dawał pouczenia. Żyjemy w świecie, w którym obecne jest cierpienie. Obecnie, dzięki dziennikom telewizyjnym, radiu i porannym gazetom możemy na bieżąco śledzić wszelkie katastrofy i zbrodnie popełniane w jakimkolwiek punkcie globu. Jednakże najbardziej dotyka nas cierpienie osobiste, cierpienie nas samych i naszych bliskich.

W uroczystość zmartwychwstania Chrystusa powtarzamy: Chrystus zmartwychwstał. Zmartwychwstając, oznajmił, że ostatnie słowo należy nie do cierpienia, ale do zmartwychwstania. Po Wielkim Piątku przychodzi Niedziela Zmartwychwstania. Jezus odkupił więc nasze cierpienie, nadał mu nowy sens. Na sobie pokazał, że stanowi ono nieodłączny element ludzkiego życia, ale że nie trwa wiecznie - przechodzi w radość poranka wielkanocnego. Zmartwychwstanie Chrystusa umacnia dziś naszą nadzieję na wyjście z cierpienia. W naszym cierpieniu powinien być ukryty pokój, a nawet radość wyrastająca z przekonania, że Chrystus prze-

szedł z cierpienia do radości zmartwychwstania. Dla Boga nie ma przeszkód. On może wlać w serce swój pokój i pociechę. Spodziewamy się, że dzisiejsze świętowanie przemiany cierpienia w wielkanocną radość pozwoli nam wytrwać na drogach naszych trudnych doświadczeń.

Jezus żyje dziś! On nas wzywa dziś do wierności Bogu we wszystkim, wzywa nas do nadziei, że cierpienie ziemi obróci się w radość nieba.

Na ziemi, oprócz cierpienia, doświadczamy śmierci. Jakże często dotyka nas śmierć naszych bliskich i znajomych. Gdy przybywa lat, przychodzą nam myśli, że dobiegnie kiedyś kresu i nasze życie ziemskie. Daty naszej śmierci już są ustalone. Są tylko zakryte przed naszymi oczami. Jezus zmartwychwstał dziś mówi do nas, że nie tylko cierpienie, ale także i śmierć nie ma ostatniego słowa. Ostatnie słowo należy do życia. Jezus umarł jak my umieramy, ale my zmartwychwstanimy, bo On powstał z martwych. W obliczu Jego pustego grobu nasze życie nabiera pełni, staje się samym życiem, przestaje straszyć śmiercią. Żyjmy jak prawdziwi świadkowie zmartwychwstałego Chrystusa!

**ks. Rafał Łaskawski**

# ZMARTWYCHWSTANIE

– Babciu, czy zmartwychwstanie i wskrzeszenie to jest to samo?

– Nie. Zmartwychwstanie, mój drogi, to wydarzenie bezprecedensowe i fundamentalne dla chrześcijan, bez którego prawdziwości próżna byłaby nasza wiara. Zmartwychwstanie nie na tym polega, że się powstało z martwych, ale że już się nigdy nie umiera. Łazarz, córka Jaira, młodzieniec z Nain zostali wskrzeszeni, ale potem umarli jak wszyscy. Zmartwychwstanie Chrystusa wykracza poza znaną nam rzeczywistość. Pozostawia w niej znaki: pusty grób, ukazywanie się Zmartwychwstałego Jezusa najpierw Piotrowi i Apostołom, a potem nawet 500 osobom. Zmartwychwstały Chrystus nie był duchem, jadł z uczniami, rozpoznawano Go, więc miał ciało.



Zagłębmy do Katechizmu Kościoła Katolickiego, co tam piszą na temat zmartwychwstania. O! jest KKK 647: „Zmartwychwstanie jako wydarzenie historyczne, które można stwierdzić na podstawie znaku pustego grobu i rzeczywistości spotkań Apostołów z Chrystusem Zmartwychwstałym, pozostaje jednak, przez to, że przekracza historię, w sercu tajemnicy wiary”.

– Babciu, a jak to będzie z naszym zmartwychwstaniem ciała?

– Dlaczego pytasz?

– Nie wydaje ci się to dziwne? Przecież ludzie różnie umierają, giną w wypadkach, katastrofach. Ich ciała są wtedy pokiereszowane, uszkodzone, zniszczone, często kawałkach. Jak ich ciała zmartwychwstaną?

– Bóg poradzi sobie. Nie martw się. On bez najmniejszego wysiłku potrafi te wszystkie części zebrać w jedno ciało ludzkie, przecież jest wszechmocny.

– Dobrze, ale nie potrafię sobie wyobrazić, jak Bóg odtworzy ciało kogoś, kto został skremowany.

– Ja również nie mam pojęcia, jak to będzie wyglądało technicznie. Ale skoro Bóg jest wszechmocny, poradzi sobie z każdą destrukcją.

– I nasze ciała po zmartwychwstaniu będą takie same jak za życia?

– Tak, ale uwielbione, czyli pełne światła i szczęścia. Będą miały cechy, o których pisze św. Paweł w 1 Liście do Koryntian: lotność, zdolność przenikania materii, przemieszczania się z miejsca na miejsce z szybkością myśli. W Ewangelii św. Mateusza czytamy: *Groby się otworzyły i wiele ciał świętych, które umarli, powstało. I wyszedłszy z grobów po jego zmartwychwstaniu, weszli oni do Miasta Świętego i ukazali się wielu* (Mt 27, 52-53). A więc ci święci musieli mieć jakiś rodzaj ciała, aby mogli być widoczni przez innych ludzi. Ciało, jakie otrzymamy po Sądzie Ostatecznym najprawdopodobniej będzie zupełnie inne niż nasze obecne śmiertelne.

– Będzie fajnie!

– Dlatego nie należy się bać śmierci, bo ona jest początkiem nieskończonego życia. Śmierci właściwie nie ma, została zwyciężona przez życie, które będzie wieczne, niezniszczalne, ponad czasem, bo wieczność jest ponadczasowa.

**babcia Basia**

## WIELKANOCNY PACIERZ

Nie umiem być srebrnym aniołem -  
 Ni gorejącym krzakiem -  
 Tyle Zmartwychwstań już przeszło-  
 A serce mam byle jakie.  
 Tyle procesji z dzwonami -  
 Tyle już alleluja -  
 A moja świętość dziurawa  
 Na ćwiartce włoska się buja.  
 Wiatr gra mi na kościach mych psalmy -  
 Jak na koślawej fujarce -  
 Żeby choć papież spojrział  
 Na mnie - przez białe swe palce.  
 Żeby choć Matka Boska  
 Przez chmur zabite wciąż deski -  
 Uśmiech mi Swój zesłała  
 Jak ptaszka we mgłę niebieskiej.  
 I wiem, gdy lżę swoją trzymam  
 Jak złoty kamyk z procy -  
 Zrozumie mnie mały Baranek  
 Z najcichszej Wielkiej Nocy.  
 Pyszczek położy na rękę -  
 Sumienia wywróci podszewkę -  
 Serca mojego ocali

**ks. Jan Twardowski**  
**Baranku wielkanocny**

Baranku wielkanocny coś wybiegł z rozpacz  
 z paskudnego kąta  
 z tego co po ludzku się nie udało  
 prawda że trzeba stać się bezradnym  
 by nielogiczne się stało  
 Baranku wielkanocny coś wybiegł czysty  
 z popiołu  
 prawda że trzeba dostać pałą  
 by wierzyć znowu



**Konstanty Ildefons Gałczyński**  
**Pieśń paschalna**

Nie Kalwaria, nie Golgota,  
 ale chmura szczerozłota  
 i wiatr skóry;

nie noc i cierń, ale słońce  
 i blaski się wplatające  
 w kędziory.

Na tej szczerozłotej chmurze  
 fruniesz - zwycięski - ku górze,  
 „Sprawca zachwytów”;

łśni marszczona wiatrem szata,  
 a z szaty na Polskę spada  
 woń hiacyntów.

Za te cuda oczywiste  
 jakże ja Cię uczczę, Chryste?  
 Wierszem chyba.

Lecz patrząc na Twoją chwałę,  
 stanąłem i oniemiałem,  
 jak ryba.

Bo trudno ziemskim inkaustem  
 sprawy opisać przepastne:  
 wiatr i złoto -

chyba tylko oczy zadrzeć,  
 zasłuchać się i zapatrzyć  
 w szum odlotu.

Spójrzcie: nad Wieżą Mariacką!  
 Spójrzcie: już mały jak cacko  
 leci.

Wirują złociste koła.  
 Zieleń gra. Purpura woła.  
 RESURREXIT.

## CO NAM MÓWIĄ ŚWIĘCI?

# ŚWIĘTY JAN APOSTOŁ

**Był ulubionym uczniem Jezusa, gotowym walczyć w Jego obronie. Był odważnym człowiekiem. Jako jedyny apostoł nie opuścił Chrystusa pod krzyżem.**

**N**ie wiadomo, kiedy się urodził, ale znamy miejsce jego narodzin – Betsaida (hebr. *dom rybaka*). Było to miasto nad jeziorem Genezaret. Jan, syn Zebedeusza i Salome, młodszy brat Jakuba Starszego – pochodził z zamożnej rodziny zajmującej się rybołówstwem. Mieli własną łódź i sieć. Prawdopodobnie dostarczali ryby na stół arcykapłana. Jan porzucił to wszystko, aby zostać uczniem Jana Chrzciciela. A potem wraz ze świętym Andrzejem poszedł za Chrystusem (J 1, 35-40). Jest drugim po świętym Piotrze (193 wersety) najczęściej wspominanym w Ewangeliach apostołem (90 wersety). Był jedynym apostołem (poza rzecz jasną Judaszem), który nie zginął śmiercią męczeńską.

Jan był umiłowanym uczniem Jezusa, świadkiem wraz z Piotrem i Jakubem przemienienia Jezusa na górze Tabor (Mk 9, 2). Był z Nim w ogrodzie oliwnym (Mk 14, 33) i czuwał pod krzyżem. To jemu Zbawiciel na chwilę przed śmiercią na krzyżu powierzył swoją Matkę (J 19, 25-27).

Nauczał wraz ze świętym Piotrem wędrując po Ziemi Świętej. Uzdrali i odwiedzali synagogi. Zostali nawet aresztowani i wtrąceni do więzienia. Święty Jan był gorliwym misjonarzem. Święty Paweł w jednym z listów do Galatów nazwał go „Filarzem Kościoła”. Jan odwiedził na pewno Tiatyrę, Sardes, Filadelfię, Pergamon, Laodycę, Jerozolimę (zatrzymał się w niej na kilka lat). W Efezie napisał Ewangelię i trzy listy

apostolskie, które są potwierdzeniem, że jako człowiek wiekowy kierował niektórymi gminami chrześcijańskimi w Małej Azji m.in. Efezem, Smyrną.

Po wybuchu powstania żydowskiego apostoł schronił się w Zajordanii, gdzie przebywał do 70 roku (zburzenie Jerozolimy). Potem udał się do Azji Mniejszej. Cesarz Domicjan skazał go na zesłanie na wyspę Patmos. Po śmierci Domicjana Jan wrócił do Efezu, gdzie miał umrzeć jako prawie stuletni starzec. Potwierdzali ten fakt święty Ireneusz i Polikrates, biskup Efezu. Polikrates jako pierwszy opisał jego grób w Efezie. Uczynił to około roku 191 w liście do papieża świętego Wiktora. Papież Celestyn I w liście do ojców soboru efeskiego z 8 maja 431 wyraża podziw, że mogą czcić relikwie świętego Jana Apostoła. Badania archeologiczne potwierdziły istnienie jego grobu, mimo że z Efezu pozostały jedynie ruiny.

Kult św. Jana Apostoła w Kościele był bardzo żywy. Najwspanialszą świątynię wystawiono mu w Rzymie – bazylikę na Lateranie pod wezwaniem świętych Jana Chrzciciela i Jana Apostoła. Ciekawostką jest fakt, że szczególnym nabożeństwem do tego świętego wyróżniał się kiedyś w Polsce zakon krzyżacki. Wystawili szereg kościołów ku jego czci na terenie Pomorza, Warmii oraz Mazur.

Święty Jan Ewangelista jest patronem Azji Mniejszej, Albanii, aptekarzy, bednarzy, dziewic, introligatorów, kopistów, kreślarzy, pisarzy, owczarzy, płatnerzy, skrybów, ślusarzy, teologów, uprawiających winorośl oraz wdów. Mało kto wie, że relikwiarz z doczesnymi pamiątkami po świę-



tym Janie Apostole znajduje się w Warszawie, w kościele świętego brata Alberta i świętego Andrzeja Apostoła.

W ikonografii św. Jan przedstawiany bywa jako stary Apostoł albo jako młodzieniec w tunice i płaszczu, rzadko jako rybak. Najczęściej tematy obrazów z jego udziałem to Ostatnia Wieczerza, Jan pod krzyżem obok Maryi, Jan podczas Zaśnięcia NMP, Jan na Patmos, Jan i jego wizje apokaliptyczne.

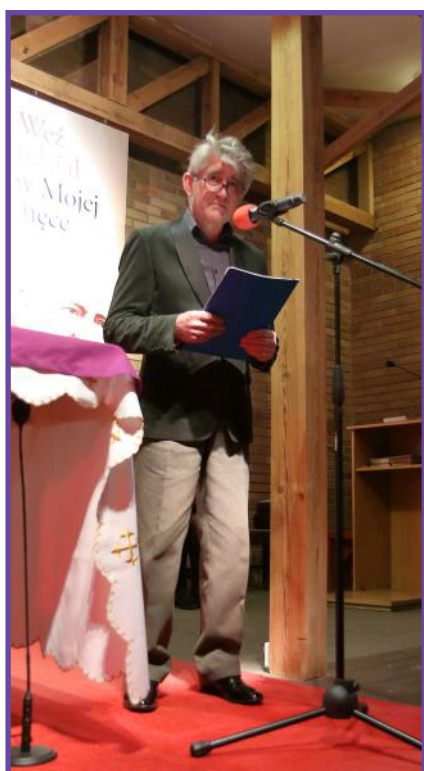
Jego wspomnienie przypada na 27 grudnia. W niektórych kościołach po Mszy św. w tym dniu podaje się wierzynym poświęcone wino do picia. Co ma wspólnego ten zwyczaj z biografią Jana Apostoła? Wedle starochrześcijańskiego podania Jan miał być uwięziony w Rzymie przez cesarza Domicjana, który postanowił zgładzić Apostoła przez podanie mu do wypicia zatrutego wina. Jan nie zawahał się, uczynił nad winem znak krzyża świętego, wypił je i żył jeszcze wiele lat. Zgodnie z tradycją wino to ma mieć właściwości lecznicze.

**Joanna Matkowska**

## WYDARZENIE NUMERU

# DROGA KRZYŻOWA Z ARTYSTAMI SCEN WARSZAWSKICH

23 marca o godz. 19.00 nasza parafialna wspólnota przeżywała jubileuszową, bo po raz 10, Drogę Krzyżową z aktorami i dziennikarzami scen warszawskich. Teksty rozważań przygotowała nasza parafialna poetka Noemi Joanna Zasada.



# DROGA KRZYŻOWA ULICZKAMI OSIEDLA PRZYJAŹŃ



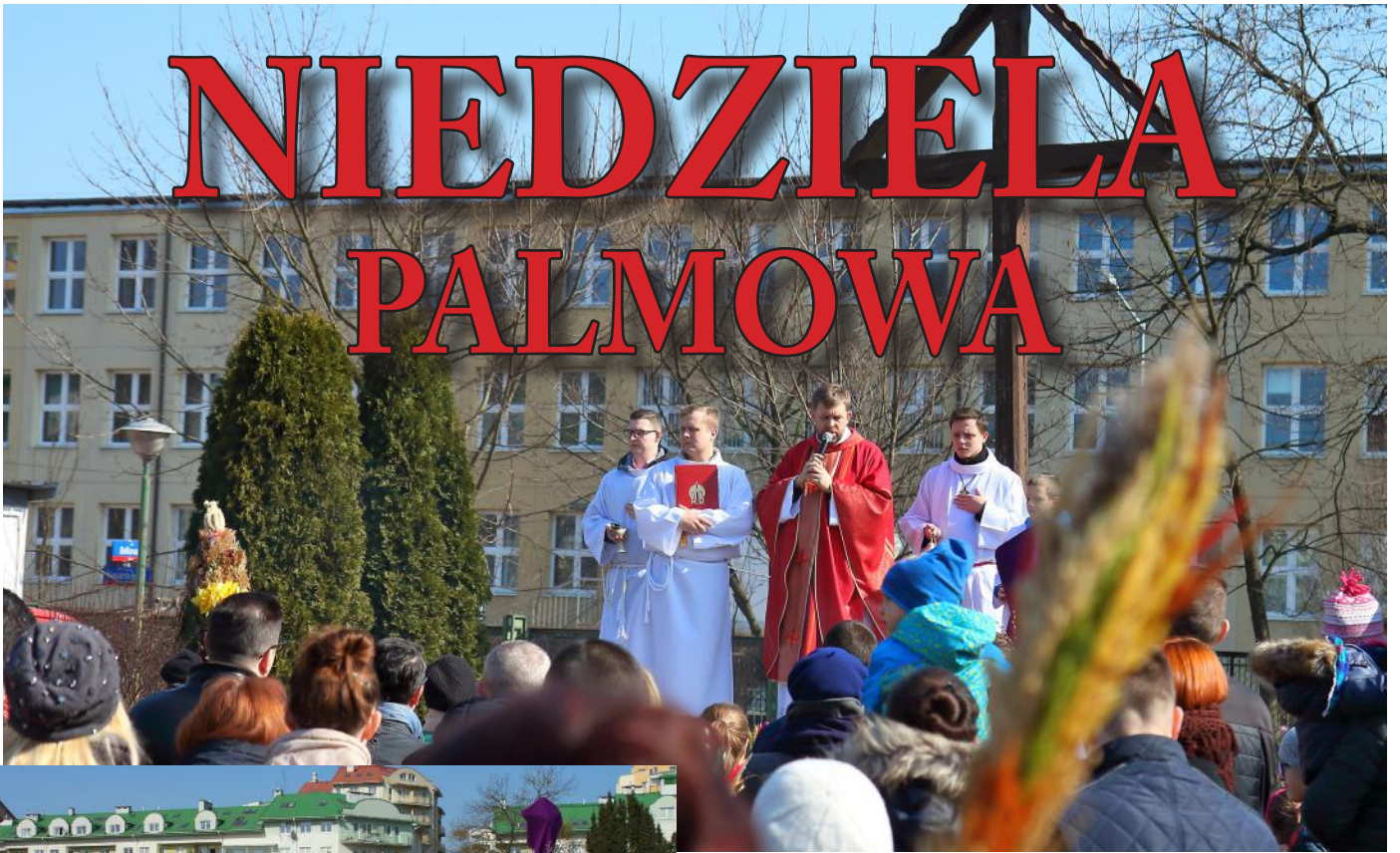
23 marca o godz. 20.00 rozpoczęła się Droga Krzyżowa uliczkami Osiedla Przyjaźń. Wyruszyliśmy z naszego parafialnego kościoła pod przewodnictwem księdza Konrada.

Rozważania i śpiewy do wspólnej modlitwy prowadziła wspólnota Domowego Kościoła. Przez całą drogę krzyż nieśli uczestnicy nabożeństwa, a więc licznie zgromadzona młodzież i wszyscy młodzi duchem...





# NIEDZIELA PALMOWA



## MAŁE CO NIECO

# WOKÓŁ ŚWIĄTECZNEGO STOŁU: SMAŻONE BIAŁE KIEŁBASKI

Gdy gotuję świąteczny żur, zawsze robię to na bazie dwóch rodzajów surowej białej kiełbasy: tradycyjnej, tej grubszej oraz cieńszej, którą często można kupić w postaci zrolowanej, spiętej drewnianym patyczkiem, żeby w czasie gotowania się nie rozpadła. Grubą kiełbasę kroję potem w plasterki i dodaję do zupy, natomiast cieką podsmażam na patelni grillowej i kładę na świątecznym stole. Nie dość, że ładnie wygląda, to jest naprawdę smaczna i na ciepło, i na zimno z dodatkiem chrzanu.

**Składniki:** 1/2 kg białych zrolowanych kiełbasek, niewielka ilość smalcu do smażenia

Kiełbasę wykorzystać do ugotowania żurku, następnie ostudzić. Patelnię grillową posmarować niewielką ilością smalcu i dobrze rozgrzać, po czym usmażyć na niej kiełbasę. Można podawać jako ciepłą przystawkę lub na zimno, z dodatkiem chrzanu.



I.Z

Więcej przepisów znajdą Państwo na moim blogu kulinarnym: [www.pocztowkizkuchni.blogspot.com](http://www.pocztowkizkuchni.blogspot.com)

## DO ZOBACZENIA, DO USŁYSZENIA

8 kwietnia, godz. 11.30, sala koncertowa Art.Bem, bilety 12 zł  
„Na tropie zaginionej opowieści” - teatralny poranek bajkowy



# INTENCJE MSZALNE

## 2. 04 – poniedziałek:

- 7.00: śp. Sabina Cwojdzńska – 1 greg.  
 8.30: śp. Jadwiga, Franciszek, c.r. Wawrzynów i Jasińskich,  
 ks. Leon Szadkowski  
 10.00: dziękczynna w 59 r. ślubu Alfreda i Haliny z prośbą  
 o błog. Boże i łaski dla Jubilatów  
 11.30: śp. Witold Gajger – 4 r.śm. i c.r. Gajger  
 13.00: śp. Krystyna Rudowald, Mariusz Sapiejewski, Balbina Fijałkowska  
 18.00: śp. Stefania Siedlecka – 2 greg.

## 3. 04 – wtorek:

- 7.00: śp. Stefania Siedlecka – 3 greg.  
 7.00: śp. Józef – 13 r.śm., Zofia, Maria i Władysław Bielaczy  
 7.00: śp. Adam Parol – 10 r.śm.  
 7.30: śp. Sabina Cwojdzńska – 2 greg.  
 7.30: śp. Emilia Gembarzewska – 5 r.śm.  
 7.30: o pełne wykorzystanie w życiu otrzymanych od Boga talentów  
 i darów Ducha Świętego przez Maksymiliana  
 18.00: śp. Aniela i Henryk Łuniewscy

## 4. 04 – środa:

- 7.00: śp. Stefania Siedlecka – 4 greg.  
 7.00: śp. Krzysztof  
 7.30: .....  
 18.00: zbiorowa do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

## 5. 04 – czwartek:

- 7.00: śp. Stefania Siedlecka – 5 greg.  
 7.00: śp. Antoni  
 7.30: śp. Sabina Cwojdzńska – 4 greg.  
 7.30: o łaskę wiary, nadziei i miłości dla Jacka i Magdy  
 18.00: o dobre i święte powołania kapłańskie i zakonne z naszej parafii  
 i za powołanych

## 6. 04 – piątek:

- 7.00: śp. Stefania Siedlecka – 6 greg.  
 7.00: śp. Tadeusz Gawkowski – 1 r.śm.  
 7.30: śp. Danuta Byczkowska  
 7.30: o pełne wykorzystanie w życiu otrzymanych od Boga talentów  
 i darów Ducha Świętego przez Maksymiliana  
 17.00: śp. Sabina Cwojdzńska – 5 greg.  
 18.00: o łaski, błog. Boże, świętość życia dla Michała w rocznicę urodzin,  
 o świętość życia dla jego rodziny

## 7. 04 – sobota:

- 7.00: śp. Stefania Siedlecka – 7 greg.  
 7.00: śp. Sabina Cwojdzńska – 6 greg.  
 7.30: śp. rodzice i teściowie  
 8.00: Kręgi Żywego Różańca  
 18.00: o zdrowie i błog. Boże dla dziadków Haliny i Konstantego Kaleta  
 oraz Ireny Łuczak

## 8. 04 – niedziela:

- 7.00: śp. Sabina Cwojdzńska – 7 greg.  
 8.30: o łaskę zdrowia, błog. Boże dla Julii, Jana, Kamila Szepietowskich  
 10.00: dziękczynna w 9 r. urodzin Antoniego, w 4 r. urodzin Wojciecha  
 z prośbą o błog. Boże i potrzebne łaski oraz dziękczynienie  
 za szczęśliwe rozwiązanie  
 11.30: dziękczynna z prośbą o błog. Boże dla Marii – 23 r. urodzin,  
 Hanny – 21 r. urodzin, Alicji – 19 r. urodzin  
 13.00: za Parafian  
 16.00: dziękczynna w 27 r. ślubu Haliny i Jerzego Piątek z prośbą  
 o błog. Boże dla Jubilatów, dzieci i wnuka  
 18.00: śp. Tomasz – 5 r.śm., jego babcie i dziadkowie  
 20.00: śp. Stefania Siedlecka – 8 greg.

## GRUPY PARAFIALNE

### Krąg biblijny dla dorosłych

pn. po Mszy św. o 18.00 - ks. Rafał Łaskawski

### Koło Żywego Różańca

I niedz. miesiąca, godz. 16.00 - ks. proboszcz

### Kręgi Domowego Kościoła

- spotkania formacyjne dla rodzin  
 ks. Konrad i ks. Rafał

### Grupa modlitewna o. Pio

II wt. miesiąca godz. 19.00

### Parafialny zespół Caritas

spotkania: I pn. miesiąca po Mszy św. o 18.00

### dyżury Caritas:

wt. 17.00-19.00

czw. 10.00-12.00

prezes – Barbara Tywonek

opiekun – ks. Konrad

Nr konta: 54 1240 2034 1111 0010 1985 5843

### Grupa studencka

czw. godz. 20.00 – ks. Konrad

### Studencki zespół muzyczny

niedz, godz. 18.00 - ks. Konrad Zawłocki

### Ministranci i lektorzy

wt. godz. 19.00 - ks. Rafał Łaskawski

### Skauci Europy

dziewczynki 8 – 12 lat: Aneta Kostro – tel. 502 214  
 006, kostro.aneta@gmail.com;

dziewczynki 12 – 16 lat: Zofia Tranda – 695 091  
 304, zosia.tranda@gmail.com;

chłopcy 8-12 lat, Arkadiusz Włodarczyk:

arek\_wlodarczyk@op.pl

### Scholka dziecięca

Joanna Kielczewska-Włodarczyk,

j.kielczewska@onet.eu

„Przyjaciele Oblubieńca”

środa godz. 19.00 - ks. Konrad

### Spotkania dla ojców

I poniedziałek miesiąca godz. 19.30 - ks. Konrad

## MSZE ŚWIĘTE W NASZEJ PARAFII NIEDZIELE

7.00, 8.30, 10.00

11.30 (z udziałem dzieci)

13.00, 16.00, 18.00

20.00 (studenci)

## DNI POWSZEDNIE

7.00, 7.30, 18.00

## Adoracja Najświętszego Sakramentu

piątek po Mszy św. wieczornej do godz. 21.00

niedziela – po Mszy św. o 20.00

## KANCELARIA

poniedziałek – piątek: 16.00-17.30,

tel. 226641099; fax 226652626

## dyżury:

ks. proboszcz: poniedziałek

ks. Rafał: wtorek i piątek

ks. Konrad: środa i czwartek

ks. JAN POPIEL – proboszcz, tel. 226651971,

xjan@poczta.fm

ks. Rafał Łaskawski – wikariusz, tel. 226665263

ks. Konrad Zawłocki – wikariusz, tel. 226665264

ks. Grzegorz Mencil – rezydent, tel. 226665265

## KONTO BUDOWY KOŚCIOŁA

31 1240 2034 1111 0000 0308 3439

# OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Od wczesnego rana pozdrawiamy się dzisiaj radosnym: Chrystus zmartwychwstał! Prawdziwie zmartwychwstał! Jest to nasze wielkanocne wyznanie wiary. Na tej prawdzie opiera się całe chrześcijaństwo i wiara Kościoła. Od świadków Zmartwychwstałego rozpoczęło się głoszenie Dobrej Nowiny na całym świecie. Niech prawda o powstaniu z martwych naszego Zbawiciela Jezusa Chrystusa, która niesie także nadzieję naszego zmartwychwstania, przenika całe nasze życie. Niech będzie ukojeniem w cierpieniu i smutku, niech stanie się źródłem radości w naszej codzienności. Niech dodaje siły w zmaganiu się ze słabościami i wzrastaniu w cnotach. Niech przenika nasze życie rodzinne, zawodowe i społeczne. Niech pozwoli nam w całkowitej szczerości serca świętować dzień radosnego zwycięstwa życia nad śmiercią. Życzymy sobie wzajemnie błogosławionych i szczęśliwych Świąt Wielkanocnych.

2. Dziękujemy naszym Parafianom za tak liczny udział w tegorocznej liturgii Triduum Paschalnego.

3. Wyrażamy naszą wdzięczność wszystkim, którzy pomogli nam przygotować świątynię na wielkanocne uroczystości: sprzątającym kościół i otoczenie przygotowującym nowopowstający kościół do sprawowanej liturgii autorom i budowniczym Ciemnicy i Grobu Pańskiego wszystkim, którzy swoją obecnością uświetnili obchody Niedzieli Zmartwychwstania Pańskiego: asyście procesyjnej, ministrantom, bielankom, skautom Europy, Kołom Żywego Różańca, panom asystującym przy Grobie Pańskim, p. Organistce.

4. W I i II dzień Świąt nie będzie Mszy św. o godz. 16.00 i 20.00.

5. Jutro Poniedziałek w Oktawie Wielkanocy. Ofiary składane na tacę będą przeznaczone na KUL.

6. Uroczyste świętowanie Wielkanocy rozciąga się na oktawę. Każdy dzień tego tygodnia ma rangę uroczystości. Dlatego w piątek nie obowiązuje wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych..

7. W tygodniu wielkanocnym przypada I Czwartek, I Piątek i I Sobota miesiąca. Uczcijmy te dni przez przyjęcie Komunii św. i udział w nabożeństwach. Wszystkie Msze Św. będą sprawowane z modlitwami ku czci Chrystusa zmartwychwstałego

8. Codziennie po Mszy św. o godz. 18.00 odmawiamy Nowennę do Miłosierdzia Bożego, a w następną niedzielę, Niedzielę Miłosierdzia Bożego, po każdej Mszy św. we wspólnej modlitwie koronką będziemy wypraszać miłosierdzie dla nas i całego świata.

9. Dziś przed kościołem zbieramy datki na pomoc dla rodzin dotkniętych wojną w Aleppo w Syrii. Fundusz wsparcia można też zasilić każdego dnia wrzucając ofiary do skarbonki na filarach kaplicy. Można też wpłacać na bankowe konto parafii z dopiskiem: „Rodzinom w Aleppo”

10. Za tydzień ofiary złożone na tacę przeznaczone będą na budowę nowego kościoła.

11. Również w przyszłą niedzielę – w Święto Bożego Miłosierdzia w godz. 8.30 do 14.30 będziemy mogli oddać krew. Krew, która ratuje zdrowie i życie ofiarowana przez nas naszym chorym braciom i siostram. To wyraz naszego miłosierdzia dla nich. I w tym roku tak właśnie chcemy uczcić Święto Bożego Miłosierdzia.



**Wszystkim wspierającym dzieło Parafialnej Caritas życzymy głębokiego przeżywania Triduum Paschalnego, a Zmartwychwstały Chrystus niech będzie Mocą i Radością w codziennym życiu.**

**Parafialny Zespół Caritas**



**Zapowiedzi:**

**Sławomir Bartosiewicz** – kawaler i **Anna Danuta Godziszewska** – panna, oboje z par. tutejszej

PISMO REDAGUJE ZESPÓŁ Z PARAFII ŚW. ŁUKASZA EWANGELISTY POD OPIEKĄ KS. KONRADA ZAWŁOCKIEGO  
*Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania koniecznych zmian w publikowanych tekstach.*

*Kwestie merytoryczne pozostawiamy rzetelności autorów.*

*oprawa graficzna i skład - Jacek Owczarz*

**adres redakcji: [redakcja@swlukasz.waw.pl](mailto:redakcja@swlukasz.waw.pl)**